

nowych artykułów
jest dziś na www.gazetalubuska.pl/piano

szuka informacji
z kolonii >>16

ma roztopić
serca

Po drugie - długouchy ma pomóc Ani
chorej na ziarnicę złośliwą. >>8

reklama

dzisiaj 3°+/-2°



jutro 2°+/-1°



28.03.13
czwartek

GAZETA LUBUSKA

Dziś!
Lotto
WIELKA KUMULACJA
10 000 000

363613Z01-A

www.gazetalubuska.pl | cena 1,90 zł (w tym 8% VAT) | prenumerata od 1,02 zł

Na działkach sieją strach

LUBUSKIE Przedwczoraj w Warszawie, a wczoraj w Gorzowie PO przedstawiła projekt nowej ustawy o ogródkach. Działkowcom - w regionie jest 46 tys. ogródków - zadrżały serca. - Chcą nas zaorać! - komentują w związku działkowców.

To nieprawda, że Platforma odbiera działki. Jest wręcz przeciwnie: my chcemy oddać je działkowcom. Taki jest sens naszego projektu. To działki Polskiego Związku Działkowców niepotrzebnie sieją strach - przekonywała posłanka PO Krystyna Sibińska na specjalnie zwołanej konferencji prasowej w Gorzowie. W tej chwili przygotowane są aż cztery projekty nowej organizacji działek. Oprócz tego autorstwa PO są dwa obywatelskie (w tym jeden PZD) oraz Solidarnej Polski. Podkreślmy: aby projekty weszły w życie, muszą zostać

przyjęte przez Sejm, Senat i prezydenta. Do obróbki przez parlamentarzystów powinny wejść w kwietniu - bardzo prawdopodobne, że wszystkie jednocześnie.

Zgodnie z projektem Platformy PZD zostanie zlikwidowany. „Jego” grunty wrócą do gmin, a te mają obowiązek podpisania umów ze stowarzyszeniami działkowców, które dopiero powstaną. W ustawie zapisano też obietnice. Oto działkowcy teraz płacą 19 gr za mkw., a mają płacić tylko 9 gr. Gmina zyska większą władzę nad ogródkami. Gdy w planie przestrzennym tereny pod działkami będą miały inne niż „ogrodkowe”

przeznaczenie, gmina będzie mogła działkę odebrać (za odszkodowaniem). Będzie mogła także karać za niezgodne z przeznaczeniem wykorzystanie terenu.

- Projekt ustawy PO zabezpiecza interesy działkowców? To manipulacja i kłamstwo! - skomentował dla „GL” Rafał Hawryluk z zielonogórskiego PZD. - Wystarczy się w niego wczytać. Np. działkowcy mają rzekomo dostać bezterminowe umowy, ale nie się nie mówi, że jest możliwość ich zerwania z sześciomiesięcznym wypowiedzeniem.

Działalcy i prawnicy PZD twierdzą, że projekt Platfor-

- Nasz projekt zakłada

likwidację

Polskiego Związku

Działkowców

- mówi posłanka

Krystyna Sibińska

my zakłada nacjonalizację majątku związku. Podkreślają, że w wielu przypadkach to są pieniądze działkowców, a to oznaczałoby zamach na prywatną własność. Ich zdaniem propozycje nie konkretyzują tytułu prawnego działkowca do użytkowanego gruntu. W praktyce to odebranie działkowcom prawa do bezczynszowego korzystania z terenów stanowiących własność gminy lub państwa. - Wszystko kręci się wokół likwidacji PZD. I to nawet nie ze względów politycznych. Tak naprawdę chodzi o odblokowanie gruntów pod inwestycje. O ile takich zakupów nie ma w Zielonej

Górze czy Gorzowie, to są w Warszawie czy Wrocławiu - mówił Hawryluk. Jego zdaniem to byłby koniec pracowniczych ogródków.

Działkowicze coraz mniej rozumieją z tego, co w stolicy mówi się o ich zagonkach i rabatkach. - Teraz trwa kampania sprawozdawcza, mamy zebrania - mówił nam działkowicz z Wilkanowa pod Zieloną Górą. - Możemy nam to wytłumaczyć.

Dariusz Chajewski, (jm)

68 324 88 79

dchajewski@gazetalubuska.pl

**JUŻ 10 KWIETNIA Z „GL”
KALENDARZ BIODYNAMICZNY
DLA DZIAŁKOWCÓW**

CHŁOPAKI